

**Protokół Nr 7/2012**  
**z odbytego posiedzenia Komisji Budżetu, Finansów, Planowania i Obrotu Nieruchomościami**  
**w dniu 26 listopada 2012 r. o godz.13.00**

**Obecni:**

- 1. Pych Andrzej**
- 2. Wodara Agnieszka**
- 3. Siejkowski Józef**
- 4. Przybył Tomasz**
- 5. Konieczna Renata**
- 6. Utracki Damian**
- 7. Jarosik Przemysław**
- 8. Szulc Jerzy**

W obradach komisji uczestniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Rzepinie Pan Robert Łukaszewicz.

Przewodniczący Komisji budżetu, finansów, planowania i obrotu nieruchomościami Pan Andrzej Pych serdecznie powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu, a następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na sesję RM, która odbędzie się w dniu 29.11.2012 r.
2. Sprawy różne.

Komisja odbyła wspólne posiedzenie z Komisją Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji.

Przewodniczący A. Pych rozpoczął obrady komisji zgodnie z porządkiem przechodząc do opiniowania poszczególnych uchwał.

**Projekt uchwały nr 4.1** w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rzepin na lata 2012-2025 zreferowała Pani Skarbnik – Małgorzata Barwińska. Ponieważ przedmiotowy projekt uchwały wynikał z **projektu uchwały nr 4.2** w sprawie zmiany uchwały budżetowej, w związku z powyższym Pani Skarbnik przeszła od razu do omawiania projektu uchwały nr 4.2. W przedstawionym projekcie uchwały proponuje się zwiększenie dochodów bieżących o kwotę 160 800,72 zł, w tym (wymieniono tylko najistotniejsze zmiany):

- w rozdziale 75615 § 050 – podatek od czynności cywilno-prawnych - zwiększenie o kwotę 9 000 zł;
- w rozdziale 75621 § 020 – podatek dochodowy od osób prawnych – zwiększenie o kwotę 15 000 zł;

- w rozdziale 85415 § 203 – środki z kuratorium oświaty na pomoc materialną dla uczniów, wyprawa szkolna 2012 – zwiększenie o kwotę 1 371 zł, środki z Kuratorium oświaty na stypendia socjalne zwiększenie o kwotę 84 523 zł;

- w rozdziale 92105 § 2039 – zwrot środków z budżetu Państwa z dotacji celowej za realizację zadania pn. „Dożynki na polsko – niemieckim pograniczu”, które zrealizowane zostało w 2011 roku. Gmina otrzymała zwrot w wysokości 1 986,35 zł. Zwrot dotacji nastąpił również za realizację zadania pn. „Szynoblues”. Projekt zrealizowany został w 2011 r., za którego realizację otrzymano zwrot w wysokości 1 415,72 zł.

W przedstawionym projekcie uchwały proponuje się zmniejszenia dochodów bieżących o kwotę 50 877,99 zł, w tym:

- w rozdziale 80104 § 069 – wpływy z różnych opłat, opłata stała za miejsce w przedszkolu – zmniejszenia dokonano w związku z niewykonaniem planu, czyli w związku z mniejszymi niż zakładano wpływami do budżetu o kwotę 10 000 zł;

- w rozdziale 80148 § 083 – wpływy z usług, opłata za wyżywienie w przedszkolach – zmniejsza się w związku z niewykonaniem planu, czyli mniejszymi niż zakładano wpływami do budżetu o kwotę 40 877,99 zł;

W przedstawionym projekcie uchwały proponuje się zmniejszenia wydatków bieżących o kwotę 154 966,24 zł. Wśród tych zmniejszeń są głównie zmiany dotyczące przedszkoli, Ośrodka Pomocy Społecznej, internatu oraz sołectw.

Zmniejszeniu ulegną również wydatki majątkowe o kwotę 19 759,82 zł, w tym:

- w rozdziale 92109 na zadaniu pn. „Adaptacja budynku handlowego na budynek świetlicy wiejskiej w Kowalowie” dostosowujemy plan do wykonania;

- w rozdziale 92601 § 605 – wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych – środki własne Gminy na zadanie pn. „Budowa boisk sportowych na terenie wsi Sułów i Gajec” zmniejsza się o kwotę 10 000 zł.

Zwiększeniu ulegną wydatki bieżące o kwotę 310 695,75 zł, w tym (wymieniono tylko najistotniejsze zmiany):

- w rozdziale 75702 § 811 – odsetki od kredytów i pożyczek – zwiększa się o kwotę 35 000 zł;

- w rozdziale 915 § 426 – zakup energii – zwiększa się o kwotę 105 000 zł;

Jako zmianę istotną podano zmianę w rozchodach wynikającą ze zmiany kosztów kwalifikowalnych zadania pn. „Uregulowanie systemu gospodarki ściekowej w aglomeracji Rzepin”. Nastąpi zmiana wysokości przyznanej pożyczki, w wyniku czego dokonamy częściowego zwrotu otrzymanej wcześniej kwoty w wysokości 18 734 zł na rzecz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze. Na tym Pani Skarbnik skończyła omawianie projektu uchwały i poprosiła o ewentualne pytania.

Przewodniczący A. Pych otworzył dyskusję dotyczącą projektów uchwał 4.1 i 4.2.

Radna Agnieszka Wodara poprosiła o szersze omówienie zwiększenia wydatków bieżących w rozdziale 915 § 426 na zakup energii. Pani Skarbnik w wyjaśnieniu podała, iż w momencie planowania budżetu na 2012 rok nie były ujęte do oświetlenia wszystkie drogi. Dodatkowo w roku bieżącym ustawione zostały kolejne punkty oświetleniowe, których utrzymanie m.in. powoduje wzrost omawianych wydatków. Na wzrost wydatków ma również wpływ podwyżka energii elektrycznej.

Radny A. Pych zadał pytanie czy wydatki w omawianym rozdziale przekroczone zostały właśnie o 105 000 zł, na co Pani Skarbnik odpowiedziała, że kwota ta pokrywa na chwilę obecną wymagane płatności za energię oraz zabezpiecza dodatkowo płatności, które dokonane zostaną w miesiącu styczniu 2013 r. za usługi świadczone w grudniu 2012 r. Radny A. Pych zadał pytanie z czego pokryte zostaną powyższe zwiększenia wydatków, uzyskując od Pani Skarbnik odpowiedź, iż pieniądze przesunięte zostaną z wcześniej omówionych zmniejszeń np. z wynagrodzeń z OPS-u oraz zwiększone zostaną wolne środki, które do chwili obecnej nie zostały wykorzystane. Podsumowując Radny A. Pych skomentował, iż skutkiem realizacji inwestycji oświetleniowych prowadzonych na terenie Gminy miały być oszczędności w tym zakresie. Pani Skarbnik przypomniała, że w trakcie roku doszło do utrzymania kilka punktów oświetleniowych, które pociągają za sobą koszty. Radny A. Pych stwierdził, iż nowoustawione lampy mają żarówki energooszczędne w związku z czym nie powinny generować tak dużych kosztów. Następnie głos zabrał Radny Tomasz Przybył, który zadał pytanie dla Pani Kierownik Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego - Elżbiety Pych, kiedy zrealizowana inwestycja związana z modernizacją oświetlenia zacznie przynosić wymierne korzyści. Pani Kierownik odpowiedziała, iż wzrost kosztów za energię elektryczną wynika przede wszystkim z dobudowania nowych punktów oświetleniowych na terenie Gminy Rzepin. Dodatkowo w związku z zadaniem pytaniem głos zabrał Zastępca Burmistrza - Wojciech Skwarek odpowiadając, iż Gmina Rzepin ma podpisaną umowę do 2016 roku i do tego roku będziemy spłacać zaciągnięty na realizację inwestycji kredyt. Dopiero po spłacie kredytu zaczniemy odczuwać ulgę w związku z inwestycją dotyczącą modernizacji oświetlenia na naszym terenie. Jako następny głos zabrał Radny Jerzy Szulc zadając pytanie czy oświetlenie ronda przy autostradzie jest również finansowane z budżetu naszej Gminy. Odpowiedzi udzieliła Pani Kierownik Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego – E. Pych informując, iż tymi kosztami na pewno nie jest obciążana gmina. Kolejną osobą, której udzielono głosu był Przewodniczący Rady Miejskiej - Robert Łukaszewicz, który zadał pytanie dotyczące wskaźnika zapisanego w punkcie 11 projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Rzepin na lata 2012-2025. Wskaźnik dotyczący relacji pomiędzy dochodami i wydatkami bieżącymi, dochodami ze sprzedaży majątku oraz dochodami ogólnymi na początku roku zapisany był na poziomie 3,38%, natomiast teraz zmieniony został na 5,45 %. Pytanie Przewodniczącego Rady Miejskiej R. Łukaszewicza dotyczyło powodu tak dużego wzrostu tego wskaźnika oraz maksymalnego poziomu procentowego jaki może osiągnąć ten wskaźnik. Odpowiadając Pani Skarbnik wyjaśniła, iż wskaźnik ten wynika z art. 243 oraz jego wzrost wpływa na poprawę sytuacji, ponieważ obrazuje on głównie pokrycie. Radny R. Łukaszewicz dopytywał czy

wskaźnik ten związany jest z poz. nr 6 środki do dyspozycji, wydatki majątkowe. W wyjaśnieniu Pani Skarbnik przedstawiła algorytm wyliczania przedmiotowego wskaźnika: (dochody bieżące – wydatki bieżące + dochody ze sprzedaży majątku)/ dochody ogółem. Podsumowując wyjaśniła, że wzrost tego wskaźnika wynikał z wyższej niż zakładano w planach sprzedaży.

Nikt więcej z zebranych nie miał pytań do projektów uchwał 4.1 i 4.2 zatem Przewodniczący A. Pych przeszedł do kolejnego **projektu uchwały nr 4.3** w sprawie zwolnień od podatku nieruchomości. Projekt ten ze strony Urzędu referowała Pani Anna Antoszewicz, która w uzasadnieniu do uchwały podała, iż ostatnia uchwała w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości była podjęta w roku 2009. W tamtym czasie dopuszczalne były zwolnienia przedmiotowo – podmiotowe. Obecnie w związku ze zmianą orzecznictwa w zakresie zwolnień od podatku od nieruchomości dopuszczalne są zwolnienia tylko i wyłącznie przedmiotowe. W związku z powyższym należy zmienić poprzednio podjętą uchwałę. Żaden z członków komisji nie miał pytań do omawianego projektu uchwały w związku z czym Przewodniczący A. Pych przeszedł do kolejnego projektu uchwały.

Jako następny omawiany był **projekt uchwały nr 4.4** w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta, przyjmowanej jako podstawa do naliczania podatku rolnego na obszarze gminy Rzepin. O zreferowanie projektu uchwały poproszona została Pani Bogusława Waszak, która przypomniała, iż Prezes Głównego Urzędu Statystycznego w dniu 19.10.2012 r. ogłosił, iż średnia cena skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2012 r. wyniosła 75,86 zł za 1 kwintal. Burmistrz proponuje obniżenie średniej ceny skupu żyta do kwoty 60 zł za 1 kwintal. Pani B. Waszak zauważyła, iż w roku bieżącym również obowiązuje stawka 60 zł. Głos w dyskusji nad projektem uchwały nr 4.4 zabrała Radna A. Wodara prosząc o przedstawienie jak kształtuje się sytuacja ściągłości podatku rolnego w roku bieżącym przy stawce 60 zł. Czy wpływały do Urzędu prośby o odroczenia w spłacie w/w podatku. Pani B. Waszak odpowiedziała, iż windykacjami w Urzędzie zajmuje się Pani Anna Moskalska, stąd pytanie powinno być do niej skierowane. Ze swojej strony Pani B. Waszak odpowiedziała, iż w roku bieżącym z tytułu podatku rolnego były tylko dwa wnioski o umorzenia od rolników. W toku postępowania jeden z rolników nie dostarczył wymaganych dokumentów w związku z czym nie przyznano mu umorzenia, natomiast w drugiej sprawie Burmistrz po przeanalizowaniu materiału dowodowego podjął decyzję o odmowie umorzenia podatku. Dodatkowo głos w dyskusji zabrała Pani Skarbnik stwierdzając, że jest mile zaskoczona ściągłością podatku rolnego. Podsumowując dodała, iż po przeanalizowaniu sytuacji wynika, iż zaproponowana kwota 60 zł za 1 kwintal nie jest stawką za wysoką. Po otrzymaniu powyższych wyjaśnień Radna A. Wodara wyraziła zdanie, iż zaproponowana przez Burmistrza stawka 60 zł za 1 kwintal nie jest za wysoka i jest za jej pozostawieniem na tym poziomie. Następnie głos w dyskusji zabrał Przewodniczący A. Pych zadając pytanie Pani Skarbnik, czy projektując budżet Gminy Rzepin na 2013 rok przyjęła stawkę 60 zł, a nie maksymalną stawkę 75,86 zł. Pani Skarbnik odpowiedziała, iż przy tworzeniu budżetu przyjęła stawkę zaproponowaną przez Burmistrza w kwocie 60 zł.

Następnym punktem w obradach Komisji było zapoznanie się z **projektem uchwały nr 4.5** w sprawie programu współpracy gminy Rzepin z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2013 rok. Projekt uchwały ze strony Urzędu referowała Pani Aleksandra Zielińska, która powiedziała, iż załącznikiem do projektu uchwały jest Program współpracy gminy Rzepin z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2013 rok. Uchwalenie tego programu jest corocznym obowiązkiem gminy wynikającym z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Powyższy Program był zgodnie z obowiązkiem ustawowym poddany konsultacjom społecznym poprzez wywieszenie projektu uchwały na stronach internetowych oraz udostępnienie projektu uchwały w siedzibie Urzędu. W terminie przeprowadzanych konsultacji nie wpłynął żaden wniosek od zainteresowanych. Dodatkowo w tym roku zorganizowane zostało spotkanie z organizacjami pozarządowymi, na którym obecni byli przedstawiciele Stowarzyszenia Seniorów oraz Skate Team Kowalów. Na tym spotkaniu również nie wpłynął żaden wniosek dotyczący zmiany przedstawionego projektu uchwały. Po zakończeniu omawiania przez Panią A. Zielińską projektu uchwały Przewodniczący A. Pych udzielił głosu Radnej A. Wodarze, która zapytała czy w Programie wprowadzono jakieś zmiany w stosunku do Programu z roku poprzedniego. Pani A. Zielińska odpowiedziała, iż w związku z faktem, że przyjęty w programie zakres przedmiotowy jest bardzo szeroki i nie wpłynęły co do jego zakresu żadne uwagi, wywnioskowano, iż odpowiada on organizacjom działającym na naszym terenie i nie wprowadzono w stosunku do Programu na 2012 rok żadnych zmian.

W związku z faktem, iż nie było kolejnych pytań do projektu uchwały nr 4.5 Przewodniczący A. Pych przeszedł do kolejnego punktu programu, czyli do **projektu uchwały nr 4.6** w sprawie zwolnienia z obowiązku wydzierżawienia nieruchomości gminnej w drodze przetargu. O zreferowanie projektu uchwały poproszona została Pani Aleksandra Kołodziejczyk, która wyjaśniła, iż projekt uchwały został przygotowany w związku ze złożonym przez dzierżawcę wnioskiem o sprzedaż w trybie bezprzetargowym gruntu, na którym został wybudowany przez niego garaż. Podjęcie tej uchwały umożliwi w pierwszej kolejności zawarcie umowy dzierżawy z dzierżawcą na okres 10 lat, kolejnym krokiem będzie podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż tego gruntu w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy. Żaden z członków komisji nie miał pytań do omawianego projektu uchwały w związku z powyższym Przewodniczący A. Pych przeszedł do kolejnego projektu uchwały.

Jako następny omówiony został **projekt uchwały nr 4.7** w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność gminy Rzepin. O zreferowanie projektu uchwały poproszona została ponownie Pani A. Kołodziejczyk, która wyjaśniła, iż projekt uchwały dotyczy działki rolnej nr 118 położonej w Sułowie, o której sprzedaż w drodze przetargu wystąpił właściciel działki nr 119/2. W związku z faktem, iż nie było pytań do projektu uchwały nr 4.7 Przewodniczący A. Pych przeszedł

do kolejnego punktu programu, czyli do **projektu uchwały nr 4.8** w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność gminy Rzepin. Również i ten projekt uchwały zreferowała Pani A. Kołodziejczyk, która wyjaśniła, iż w związku z zakończonym podziałem geodezyjnym dokonany na podstawie opracowanego Planu zagospodarowania przestrzennego „Nad Ilanką” rozpoczyna się procedura sprzedaży powyższych nieruchomości. Pierwszym krokiem procedury jest podjęcie uchwały wyrażającej zgodę na sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu.

Do projektu uchwały nr 4.8 nie było żadnych pytań w związku z czym Przewodniczący A. Pych przeszedł do kolejnego punktu jakim było omówienie **projektu uchwały nr 4.9** w sprawie przeznaczenia do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości stanowiącej własność gminy Rzepin. Projekt uchwały zreferowała Pani A. Kołodziejczyk wyjaśniając, iż prawo użytkowania wieczystego w stosunku do przedmiotowej nieruchomości zostało ustanowione po 13.10.2005 roku, w związku z tym nie mają tutaj zastosowania przepisy ustawy o przekształceniu użytkowania wieczystego w prawo własności. Jedynym sposobem jest sprzedaż działki na rzecz użytkownika wieczystego na wniosek osoby zainteresowanej.

W związku z brakiem pytań do projektu uchwały nr 4.9 Przewodniczący A. Pych przeszedł do **projektu uchwały nr 4.10** w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Rzepina. Projekt uchwały referował Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz. Poinformował zebranych, że wpłynęła skarga od Pana Wiesława Wójcika na Burmistrza Rzepina. Skarga została przekazana Komisji Rewizyjnej, która na swoim posiedzeniu podjęła kroki zmierzające do wyjaśnienia, czy skarga jest zasadna, czy nie. Wynikiem prac Komisji Rewizyjnej był dokument, w którym Komisja stwierdza, iż skarga na Burmistrza jest skargą bezzasadną. W związku z powyższym przygotowano projekt uchwały. Przewodniczący A. Pych jako Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, iż Komisja zebrała się w przedmiotowej sprawie dwukrotnie. Skarga Pana W. Wójcika na Burmistrza i działanie Urzędu została zbadana wnikliwie. Na pierwszym spotkaniu Radny A. Pych poprosił o opinię Radcy Prawnego o zgodności postępowania z Kodeksem Postępowania Administracyjnego. Krótko przed rozpoczęciem drugiego spotkania (5 min. przed) Komisja otrzymała drogą mailową wiadomość od Pana W. Wójcika, w którym dodatkowo przedstawił kilka szczegółów dotyczących złożonej skargi. Zadał w nim cztery pytania, z czego na trzy z nich odpowiedzi zawarte były w opinii Radcy Prawnego. Czwarte pytanie dotyczyło zbadania, czy Urząd poniósł jakieś starty finansowe. Pan Burmistrz wyjaśnił, że stratami finansowymi były koszty znaczka pocztowego oraz czas pracy urzędnika. Protokół z prac Komisji jest sporządzony i podpisany przez Pana Przewodniczącego Komisji. Przewodniczący A. Pych zadeklarował odpowiedź na ewentualne pytania do projektu uchwały nr 4.10. Głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz pytając jaka będzie sytuacja prawna, jeżeli uchwała nie zostanie przegłosowana. Czy będzie trzeba podjąć kolejną uchwałę? Przewodniczący A. Pych stwierdził, iż Komisja Rewizyjna zakłada, że Rada ma zaufanie do Komisji, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej był wybierany spośród piętnastu członków Rady Miejskiej, Komisja działa wg Statutu, wg Ustawy i Radni jeżeli nie są wgłębieni w sprawę powinni

zaufać Komisji Rewizyjnej. Stanowisko Komisji Rewizyjnej zostało przedstawione w protokole. Członkowie Komisji Rewizyjnej nie zakładają, że Rada odrzuci uchwałę. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz wyjaśnił, że chodzi mu o wyjaśnienie jak rozwiązać technicznie sytuację, jeżeli ewentualnie taka by zaistniała. Zaznaczył również, że docierały do niego głosy, iż w Komisji Rewizyjnej był Członek, który mógł w jakiś sposób wpłynąć na obiektywność działania Komisji. W wyjaśnieniu podał, że sprawa dotyczy byłego Pracownika Urzędu, który był bezpośrednim podwładnym Pani Elżbiety Pych - żony jednego z członków Komisji – Pana Andrzeja Pycha. Następnie zadał pytanie, czy Komisja rozważyła zaistniałą sytuację. Podsumowując ponownie zaznaczył, że chodzi Jemu o ewentualne techniczne rozwiązanie sytuacji, jeżeli w czasie trwania sesji ktoś zarzuciłby Komisji brak obiektywizmu, Radni wstrzymaliby się od głosu lub zagłosowali uchwałę w innym kierunku. Jaka wówczas będzie sytuacja prawna powyższej uchwały. Następnie głos zabrala Radna A. Wodara mówiąc, że jeżeli Radni mają podjąć powyższą uchwałę, może należałoby Radnych zaznajomić w trakcie trwania obrad Komisji ze stanowiskami obydwu stron zaangażowanych w sporną sytuację. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz odpowiedział, iż skarga ta jest bardzo obszerna oraz, że tekst jej odczytywany był na sesji. Dokument został przekazany Komisji Rewizyjnej, która wypracowała stanowisko. Zaznaczył, że podjął sprawę tylko dlatego, że docierały do niego głosy o zbadanie czy praca Komisji była obiektywna. Powiedział jednak, że nie ma co do tego wątpliwości, ponieważ Przewodniczący Komisji Rewizyjnej dopuścił uchwałę. Następnie głos w sprawie zabrał Radny T. Przybył, jako członek Komisji Rewizyjnej i stwierdził, iż nie było w trakcie prac Komisji żadnej presji ze strony Pana A. Pycha na przeforsowanie konkretnego stanowiska. Każdy z członków Komisji miał prawo się wypowiadać i każdy z tego prawa korzystał. Zaznaczył, że sprawa jest skomplikowana i dlatego Komisja dodatkowo zasięgała opinii Radcy Prawnego i uważa, że Komisja wypracowała stanowisko dotyczące przedmiotowej skargi bez żadnych nacisków. Zaznaczył, iż uważa, że nie powinno być żadnych wątpliwości co do tego, iż Komisja rozpatrywała daną skargę obiektywnie. W sprawie głos zabrał Przewodniczącą A. Pych informując, że wyłączenie członka z prac komisji reguluje ustawa. Zaznacza, że ze strony Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej nie padł wniosek o wykluczenie Radnego A. Pycha ze sprawy. Zaznaczył, iż komisja liczy pięciu członków więc głosy są obiektywnie podzielone. Każdy z członków komisji miał prawo wnieść taki wniosek. Uważa, że ani On ani Jego Żona nie są związani ze sprawą. Fakt, iż Pani E. Pych jest Kierownikiem nie oznacza, że odpowiada za każdą sprawę. Oświadczył, że nie wywierał wpływu na poszczególnych członków komisji i nie uważa za zasadne aby być wyłączonym ze sprawy. Jako kolejna głos zabrala Pani Elżbieta Pych zauważając, iż omawiana skarga nie była na nią tylko na Burmistrza, dlatego nie rozumie dlaczego Jej Mąż miałby być wyłączony z prac Komisji. Sprawa nie ma bezpośredniego związku z jej osobą. Pani E. Pych była Kierownikiem Pana Wiesława Wójcika i jest Kierownikiem Referatu, co nie oznacza, że to Ona bezpośrednio zawiniła w sprawie. Nie ma dlatego podstaw aby Jej Mąż miał wywierać presję na pozostałych członków Komisji. Dodatkowo zaznaczyła również, że członków Komisji jest pięciu i gdyby nawet Radny A. Pych został wyłączony

lub sam się wyłączył to pozostałych czterech członków Komisji głosowało również za tym, że skarga jest bezzasadna. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz wyjaśnił, że nie chodziło Jemu o presję tylko o obiektywność. Poinformował po raz kolejny, że dlatego o tym wspomina, ponieważ docierały do niego takie głosy. Na zakończenie Przewodniczący A. Pych dodał, iż zdarzały się w poprzednich kadencjach skargi np. na pracę Kierownika OPS-u i wówczas Radny Marek Radzik jako osoba bezpośrednio związana z zainteresowaną był wyłączony ze sprawy. W związku z faktem, iż nikt więcej nie chciał zabrać głosu nad projektem uchwały nr 4.10, na tym dyskusję zakończono. Przewodnicząc A. Pych przeszedł do kolejnego punktu programu, czyli omówienia **projektu uchwały nr 4.11** w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Rzepin. O zreferowanie poproszona została Pani Krystyna Janicka. W związku ze zmianą przepisów o utrzymaniu czystości i porządku w Gminie Rzepin musiał powstać nowy akt prawa miejscowego w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Rzepin. Powstał on również w związku z faktem, iż od 01.07.2013 roku wchodzi w życie nowa ustawa „śmieciowa”. Opracowany regulamin zawiera wszystkie niezbędne aspekty prawne dotyczące również powyższej ustawy. Regulamin zgodnie z wymogami został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatową Stację Sanitarno – Epidemiologiczną. Radni otrzymali wraz materiałami powyższą opinię do wglądu. Poinformowała Radnych, iż jeżeli będą mieli jakieś uwagi do załącznika to na chwilę obecną jeszcze jest możliwość wprowadzenia korekt. Głos w dyskusji nad projektem uchwały zabrał Zastępca Burmistrza W. Skwarek. Wyjaśnił, że w związku ze zmianami jakie nastąpiły w ustawie od 01.01.2012 r. obligatoryjnie jeszcze w tym roku należy podjąć kilka uchwał. Jedną z tych uchwał jest ta o utrzymaniu czystości i porządku. Kolejną ważną uchwałą, oprócz pozostałych jeszcze trzech, jest uchwała o stawkach, która również będzie omawiana na Komisji. Każdą z tych uchwał w miarę postępu prac nad systemem gospodarki odpadami, w związku z faktem, iż ten proces jest „żywy”, będziemy mogli w następnym roku zmienić. Ważnym jest aby do 01.07.2013 r. temat ten był już zamknięty. Uchwały te będą miały również wpływ na przetarg, który Gmina Rzepin będzie organizowała na początku przyszłego roku. Przetarg dotyczyć będzie wyboru firmy wywożącej odpady od mieszkańców. Zaznaczył również, że cała sprawa sprowadza się do tego, że Gmina zobowiązana jest do zorganizowania całego systemu odbioru odpadów z nieruchomości zamieszkałych. Celem ustawodawcy było uszczelnienie systemu oraz osiągnięcie wskaźników dotyczących recyklingu i segregacji odpadów narzuconych przez Unię Europejską. Zaznaczył również, że omawiane zmiany są zmianami, których Gmina nie chciałaby wprowadzać, jednak jesteśmy do tego zmuszeni przez ustawodawcę. Uchwały te musimy podjąć, mimo, że wolimy aby system pozostał w obecnej formie. Niektórzy twierdzą, że funkcjonuje on bardzo dobrze lub wymaga niewielkich zmian, natomiast w związku z obecną sytuacją szykuje się rewolucja. Poprosił o zrozumienie, że to nie Burmistrz coś sobie wymyśla. W chwili obecnej niezbędne jest wspólne działanie i zrozumienie. Przypomniał raz jeszcze, że każdą z tych uchwał razem ze stawkami będzie można zmienić, ale podjąć należy je do końca roku. Jeżeli nie podejmiemy ich w wyznaczonym

terminie robi to za nas Wojewoda. Następnie głos w dyskusji zabrał Przewodniczący A. Pych pytając, kto ma zapewnić torby do usuwania zanieczyszczeń pozostawianych przez zwierzęta. Z zapisów umieszczonych w rozdziale 7 Regulaminu wynika, że obowiązek taki nakłada się na właścicieli zwierząt. Radny A. Pych zadał pytanie Zastępcy Burmistrza, czy nie można zakupić z budżetu Gminy torebek i umieścić ich przy różnego rodzaju słupach i śmietnikach udostępniając je mieszkańcom. Zastępca Burmistrza Wojciech Skwarek stwierdził, że jest to bardzo dobry pomysł, ponieważ Gminie zależy na tym, aby te tematy były załatwiane w jak najprostszy sposób dla mieszkańców. Zauważył, iż spotkał się z sytuacją, kiedy to Słubice zakupiły takie torebki i mieszkańcy mogli je sobie pobierać. Zaproponował, jednak aby nie robić zmiany w regulaminie w tym momencie. Zadeklarował rozważenie możliwości Gminy i powrót do tematu w przyszłym roku. Przewodniczący A. Pych zaproponował skorzystanie z pomocy w tym zakresie z CZG-12, jednak Zastępca Burmistrza wyraził opinię, iż Gmina ze środków przeznaczonych na ochronę środowiska mogłaby ten temat realizować. Temat można podjąć bez zapisów w Regulaminie, aby nie tworzyć dodatkowego zobowiązania Gminy. Następnie Przewodniczący udzielił głosu Radnemu T. Przybył, który zadał pytanie dotyczące § 16 ust. 2, w którym jest mowa o tym, iż właściciel nieruchomości ma obowiązek zamówić u przedsiębiorcy pojemniki lub worki przeznaczone do selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Pytanie dotyczy sytuacji, w której właściciel nieruchomości posiada własne pojemniki i czy wówczas będzie również zobowiązany do zamówienia kolejnych u przedsiębiorcy. Odpowiedzi przeczącej udzielił Zastępca Burmistrza W. Skwarek. W § 10 Regulaminu widnieje zapis, że odpowiedzialność za pozyskanie tych pojemników ponosi właściciel. Intencją tego zapisu było to, aby każdy właściciel nieruchomości wyposażył się w odpowiednie pojemniki. Może to zrobić dzierżawiąc je lub kupując. Następnie Radny T. Przybył dopytał o worki na selektywne zbieranie odpadów. Zastępca Burmistrza W. Skwarek stwierdził, iż udostępnianie worków powinno odbywać się na tych samych zasadach jak dotychczas. W Regulaminie określono jedynie, że właściciel powinien być zaopatrzony w worki na śmieci. Następnie głos zabrał Pan Mirosław Moskalski, stwierdzając, że w ramach wnoszonej opłaty wliczany będzie koszt zakupu worków, tak samo jak jest to robione dotychczas. Przedsiębiorca w ramach zawartej umowy z właścicielem i wnoszonej opłaty dostarczał worki na śmieci. Ponownie głos zabrał Zastępca Burmistrza dopowiadając, iż sprawa jest uzależniona od rozstrzygnięć przetargu, jednak z informacji uzyskanych od działu zamówień publicznych wynika, iż prawdopodobnie już na etapie przetargu w Specyfikacji istotnych warunków zamówienia będzie określone, iż firma, która wygra przetarg zobowiązana będzie dostarczyć worki. Kolejnym pytaniem Radnego T. Przybyła był sposób weryfikacji danych zawartych w deklaracjach składanych przez mieszkańców i konsekwencji za podanie nieprawdziwych informacji. Odpowiedzi udzielił Zastępca Burmistrza W. Skwarek informując, iż weryfikacji będziemy mogli dokonać jedynie w oparciu o dane, którymi dysponuje gmina, czyli danymi z Urzędu Stanu Cywilnego. Weryfikacja będzie prowadzona, ponieważ wszystkie deklaracje wprowadzane są do systemu w którym zawarte są dane dotyczące nieruchomości i ich właścicieli. Problem może pojawić

się wówczas, gdy ktoś przyjedzie do naszej gminy i będzie w niej przebywał np. rok. Wówczas nie będziemy w stanie tego sprawdzić. Ze swojej strony będziemy robić wszystko w miarę posiadanych możliwości aby ten system by jak najbardziej szczelny. Nie posiadamy Straży Miejskiej. Nie planujemy również chodzenia po domach i sprawdzania ile osób zamieszkuje daną nieruchomość. Zakładamy, iż mieszkańcy w składanych przez siebie deklaracjach wpisują prawdziwe dane. Jako następny głos w dyskusji zabrał Radny Damian Utracki, który w nawiązaniu do poprzedniego pytania wyraził wątpliwość, czy meldunek jest informacją miarodajną co do liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość. Jeżeli mowa jest o osobach zamieszkujących dodatkowo naszą gminę, tak jak wspomniał Zastępca Burmistrza np. powyżej roku, w drugą stronę można rozpatrywać sytuację, w której np. w mieszkaniu zameldowanych jest 5 osób, z których 3 mieszka w innych miastach. Wówczas wykazanie w deklaracji 2 osób pomimo zameldowanych 5 nie jest kłamstwem. Odpowiadając Zastępca Burmistrza W. Skwarek poinformował, iż ustawodawca tego nie ustalił, jednak będzie można złożyć stosowne oświadczenie na odpowiednich drukach, iż dana osoba obecnie nie zamieszkuje pod danym adresem. Dopowiadając Pan Mirosław Moskalski zauważył, iż w deklaracji znajduje się rubryka, w której wpisuje się ilość osób przebywających na stałe oraz ilość osób przebywających czasowo. Informacja ta jest również istotna, ponieważ w chwili określenia przez jaki czas osoby przebywają czasowo w danym miejscu zamieszkania można dla nich również wyliczyć składkę z tytułu produkowania odpadów. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz zapytał przez jaki okres czasu musi ktoś pozostawać w danym miejscu, aby był uznany jako osoba przebywająca czasowo. W odpowiedzi Zastępca Burmistrza wyjaśnił, iż taki pobyt musi trwać powyżej 3 miesięcy. Dodatkowo Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz stwierdził, iż należy się szczegółowo wczytać w omawiany Regulamin, ponieważ jest on bardzo szeroki i narzuca szereg obowiązków na mieszkańców. Dotyka również spraw technicznych dotyczących np. przetrzymywania odpadów, zabezpieczenia worków i pojemników. Kolejnym głosem w dyskusji było pytanie Radnej A. Wodary, jak sytuacja będzie się przedstawiała w stosunku do różnego rodzaju firm i instytucji, w których dane dotyczące osób zamieszkujących są jedynie statystyczne. Odpowiedzi udzielił Zastępca Burmistrza Wojciech Skwarek informując, iż na dzień dzisiejszy podmioty gospodarcze nie zostaną objęte systemem. Zgodnie z zapisami ustawy systemem objęte zostaną tylko nieruchomości zamieszkałe. Wyraził również swoje zdanie, iż aby system dobrze funkcjonował powinien obejmować wszystkie nieruchomości. Poinformował, iż Radni będą mogli podjąć uchwałę stanowiącą, że system obejmie również zakłady, jednak propozycja jest taka, aby na chwilę obecną zrobić tylko tę część do której wykonania obliguje ustawa. Następnie po sprawdzeniu jak system działa, można w dalszym okresie czasu rozszerzać go na podmioty gospodarcze. Jako następna głos w dyskusji zabrała Radna A. Wodara informując, iż obecnie za kubeł 120 l płaci miesięcznie 33,70 zł, przy cotygodniowym wywożeniu śmieci zgodnie z podpisaną umową. W Kowalowie mieszkańcy mają większe kubły i śmieci wywożone są co dwa tygodnie, za co opłaty kwartalne wynoszą ok. 34 zł. Dla tych mieszkańców proponowany wzrost stawek będzie kolosalny. W związku z nowymi opłatami,

uchwałami i ustawą docierają do Radnych w chwili obecnej liczne uwagi oraz wręcz obelgi. Stwierdziła, iż pomimo braku wpływu na całą sytuację muszą podjąć uchwały dotyczące stawek. Zwróciła się do Zastępcy Burmistrza, czy nie można pozostać w dalszym ciągu przy sytuacji kiedy pojemniki i kontenery były przypisane do rodziny. W sytuacji kiedy pojemnik 120 l wystarcza na tydzień dla rodziny, można zwiększyć kubły i wywozić raz na dwa tygodnie. Każdy mieszkaniec szuka oszczędności, a obecna sytuacja zakłada, że podwyżka będzie w granicach 100%. Dodatkowo zadała pytanie co z osobami, które nie wypełnią ankiet. Czy będą miały narzuconą stawkę z góry? Odpowiedzi udzielił Zastępca Burmistrza, który zwrócił uwagę jak bardzo te uchwały są ze sobą powiązane, bo dyskusja zeszła na kolejne uchwały przewidziane do podjęcia. W przyszłości sytuacja będzie wyglądała tak, iż gmina będzie musiała wywieźć odpady od wszystkich mieszkańców. Nawet w sytuacji, gdy ktoś nie będzie płacił gmina będzie musiała odpady wywieźć i pokryć koszty, ponieważ przedsiębiorca zgodnie z zawartą umową będzie odbierał śmieci od wszystkich. W tym miejscu zaznaczył, że gmina również nie jest zadowolona z tego, iż zmuszona została do wprowadzania tego systemu i, że stawki wychodzą tak wysokie na jednego mieszkańca. Stawki, które zostały przedstawione wynikają z obliczeń kosztów na które składają się: koszty związane z firmą wywozową, koszty obsługi administracyjnej, koszty stworzenia punktu odbioru odpadów problemowych tj. np. telewizorów, elektrośmieci, odpadów budowlanych i odpadów segregowanych oraz koszty związane z osobami niepłacącymi. W opłacie tej musiano zawrzeć wskaźnik dotyczący osób niepłacących, ponieważ w związku z doświadczeniami przewiduje się sytuację, że takie osoby będą. Podanie stawki bez tego wskaźnika nie byłoby uczciwe. Poinformował również, że Radni mogą podjąć decyzję, żeby nie brać tego parametru pod uwagę, jednak kwota dotycząca tych osób jest spora. W takiej sytuacji gmina będzie zmuszona tę kwotę zrefundować. Podsumowując stwierdził, iż obniżkę stawki można rozważyć. Odnosząc się do stawek w innych gminach Zastępca Burmistrza zauważył, że faktycznie w dużych miastach takich jak Zielona Góra czy Poznań stawka jednostkowa wygląda zupełnie inaczej, natomiast w gminach ościennych np. w Słubicach proponowane stawki to 14 zł za segregowane śmieci i 20 zł za niesegregowane. W naszej gminie proponuje się stawki odpowiednio 13 zł i 19 zł. Przyznał, że są to stawki wysokie. Jednak w momencie deklaracji segregacji odpadów liczona będzie stawka 13 zł. Przyjęto w obliczeniach, że 50% mieszkańców będzie segregować śmieci. Duże znaczenie ma przyjęty współczynnik osób, które nie będą płaciły za śmieci. Sugerowano się przy obliczeniach wpłatami, które wpływają za wodę, nieruchomości oraz czynsze komunalne zakładając że ściągalność w tym przypadku będzie podobna. Przyjęto współczynnik 33%. Radny Marek Radzik na poprzednich Komisjach obliczał, iż kwota ok. 1 800 000 zł, stanowi przychody, które musimy uzyskać, aby pokryć koszty. Jeżeli nie weźmiemy pod uwagę przy ustalaniu stawki osób, które nie będą płacić, to łatwo przeliczyć, że gmina musiałaby wyłożyć kwotę ok. 600 000 zł. W sytuacji, kiedy budżet gminy pozwalałby na wyłożenie takiej kwoty, to wówczas można byłoby te stawki obniżyć. Zastępca Burmistrza dodał, że rozumie głosy opowiadające się za tym, aby stawka ta była niższa. Opowiada się osobiście za tym, aby stawka ta była na takim poziomie jak dotychczas

bądź niższym, jednak z obliczeń wynika, iż realna stawka na tym poziomie nie może zostać. Głos zabrał Radny Jerzy Szulc, który stwierdził, że on płacić nie będzie ponieważ to mu się opłaca, bo i tak gmina wywiezie jego śmieci, a reszta mieszkańców zapłaci. Stwierdził, że tak nie można mówić. Na co Zastępca Burmistrza odpowiedział, że wówczas dojdzie do sytuacji ściągania należności przez komornika. Radny J. Szulc wyraził wątpliwość co w sytuacji, kiedy windykator nie będzie miał z czego ściągać należności. Powiedział, że ludzie przychodzą do Radnych próbując wymóc na nich niższe stawki i zadał pytanie co Radni mają tym ludziom odpowiedzieć. Zastępca Burmistrza W. Skwarek powiedział, że ten problem dotyka nas wszystkich. Stwierdził jednak, że nie można było przedstawić stawek zaniżonych. Radny J. Szulc przypomniał, że podczas ostatniej rozmowy zarówno On jak i Zastępca Burmistrza powiedział, że na te stawki się nie zgadzają. Zaproponował aby firma, która wygra przetarg określiła stawki, a na chwilę obecną zaproponował pojęcie stawek, które obowiązują dzisiaj. W sytuacji, jeżeli po przetargu stawki będą musiały być podniesione, to wówczas należy je podnieść do wysokości realnej, a nie jak to dzisiaj się proponuje podnieść je do 19 zł. Podsumowując stwierdził, że proponuje podjąć uchwałę wg stawek jakie są płacone na dzień dzisiejszy lub jak to zaproponował Przewodniczący Komisji bezpieczeństwa w wysokości 10 zł, a nie proponowanych 19 zł. Zastępca Burmistrza powiedział, że zaproponowane stawki wynikają z wyliczeń, które zostaną dla Radnych dostarczone. Stwierdził, iż stawki muszą być podjęte na poziomie realnym. Powiedział, że oczywiście można zakładać, że wszyscy będą płacić. W tym momencie Przewodniczący A. Pych udzieli głosu Radnej A. Wodara. Przedstawiła Ona sytuację, że wszyscy płacący obywatele będą płacili po 13 zł przy selektywnej zbiórce odpadów. Mieszkańcy, którzy nie chcą płacić nie będą płacili, będzie wobec nich prowadzona ścigalność. Stwierdziła, że musi być osoba, która się konkretnie tym zajmie. Jest nie do pomyślenia, aby obarczyć tym zadaniem pracownika, który ma swoje obowiązki. Z tymi zadaniami będzie wiązało się bardzo dużo pracy: komornik, windykacje, pisma, ponaglanie. Zwróciła się do Zastępy Burmistrza, że sytuacja ta będzie generowała wzrost różnego rodzaju donosów. Odpowiadając Zastępca Burmistrza W. Skwarek potwierdził, że przy obliczaniu stawki brane były pod uwagę koszty administracyjne, o których wspomniała Radna A. Wodara. Założone zostało, że trzeba będzie zatrudnić pracownika, wybudować punkt zbiórki odpadów, zatrudnić do jego obsługi pracownika – to wszystko zostało w tej stawce ujęte. Radna A. Wodara spytała się co w sytuacji, kiedy gmina ściągnie wszystkie należności, czy będzie wówczas zarabiać na tej sytuacji? Zastępca Burmistrza W. Skwarek wyjaśnił, że taka sytuacja nie powinna się wydarzyć, ponieważ gmina nie chce i nie może na tym zarabiać. To byłoby nieuczciwe wobec mieszkańców. Intencją jest, aby temat ten załatwić na „zero”, tzn. należy zapłacić tylko za te koszty, które zostaną poniesione na ten system. O zarobku można ewentualnie myśleć tylko w stosunku do np. firm, albo sprzedając te odpady, które można sprzedać. Wówczas można będzie finansować ewentualne straty. Jednak na chwilę obecną nie ma mowy o zarobku. Stwierdził, iż na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie dokładnie oszacować tej stawki, ponieważ 70% stanowi wynagrodzenie dla firmy, która będzie te śmieci odbierać. My tej wartości jeszcze nie znamy.

Możemy tylko do wyliczeń zakładać mniej więcej kwotę jaka obowiązuje na dzień dzisiejszy. Natomiast po przetargu kwota ta może być niższa. Może zmniejszy się tam administracja, ponieważ nie będą musieli windykować, gdyż zapłatę otrzymają od gminy. Nie będą musieli podpisywać również umów z poszczególnymi mieszkańcami. W związku z tym należy liczyć na to, że stawka ta będzie niższa. Jednak nie wiemy o ile. Po przetargu będzie trzeba podjąć nową uchwałę obniżającą ewentualnie tę stawkę. Ustalanie stawki na dzisiaj jest bardzo szacunkowe, jednak ustawodawca narzucił, że do końca roku musimy podjąć taką uchwałę. Mamy jednak potwierdzenie z Regionalnej Izby Obrachunkowej, że stawkę będziemy mogli obniżać w każdej chwili. Jako kolejny głos w dyskusji zabrał Radny T. Przybył stwierdzając, że tak jak powiedział Zastępca Burmistrza, przedsiębiorcy nie musieli składać deklaracji, jednak osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą musiała to zrobić i one będą brane pod uwagę. W deklaracji był punkt do zaznaczenia czy deklarację wypełnia osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą. Wynika z tego, że takie osoby zostały wciągnięte do systemu i będą płaciły, natomiast osoby, które prowadzą działalność gospodarczą, jednak nie są osobami fizycznymi, są wyłączone z systemu. Podsumowując zadał pytanie, czy gmina wyłączy wszystkich przedsiębiorców i będą oni płacili wg faktycznego wywozu. Na powyższe pytanie Zastępca Burmistrza udzielił odpowiedzi twierdzącej. Wyjaśniając, że do systemu brane są odpady powstające na nieruchomościach zamieszkałych. Pod uwagę nie będą brane nieruchomości niezamieszkałe. Kolejnym pytaniem Radnego T. Przybyła był fakt, czy ustawodawca narzucił sztywno częstotliwość wywozu odpadów i nakazał wywóz raz w tygodniu. Pytanie to wynika z faktu poszukiwania możliwości obniżenia stawki. Argumentował, iż dla firmy wywożącej kolosalne znaczenie będzie miał fakt wywożenia raz czy dwa razy w tygodniu. Gdybyśmy obniżyli częstotliwość wywozu wówczas przedsiębiorca mógłby obniżyć stawkę, która w takiej sytuacji może spaść nawet o 30 %. W wyjaśnieniu Zastępca Burmistrza przedstawił, iż przy obliczeniu stawki brano pod uwagę warunki jakie obowiązują na dzień dzisiejszy. Częstotliwości nie brano pod uwagę. Brano pod uwagę: ilość mieszkańców, ilość powstających odpadów oraz czynniki dodatkowe tj. współczynnik dot. niepłacenia, współczynnik dot. odpadów, które na dzień dzisiejszy nie są ewidencjonowane, czyli odpady leżące na polach, w lesie na terenach gminnych, brano pod uwagę również mieszkańców, którzy na chwilę obecną nie mają wcale podpisanej umowy na wywóz śmieci i nie wiadomo co robią z odpadami. Od tych osób również trzeba będzie odebrać śmieci i za to zapłacić. Tutaj ewentualnie mamy pole manewru zakładając współczynnik windykacji na niższym poziomie niż 33%. Obecnie jednak jest on przyjęty na poziomie realnym. Można również założyć, że np. śmieci w lesie jest mniej niż wynika z naszych ustaleń. Tutaj tylko możemy się poruszać. Radny T. Przybył stwierdził, że chodziło mu o coś innego. Powiedział, iż przedsiębiorca przystępując do przetargu robi analizę ekonomiczną co mu się opłaca i za ile. Jeśli częstotliwość wywozu jest mniejsza wówczas cenę mogą obniżyć. Jeśli natomiast częstotliwość wywozu ustalona jest raz na tydzień nie są oni w stanie zejść poniżej określonych kosztów, bo przecież nie będą prowadzili działalności gospodarczej dla idei. Radny T. Przybył przedstawia sytuację na podstawie współpracy

z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych ze Słubic, gdzie wywóz odpadów z Kowalowa następuje dwa razy w miesiącu. Przedsiębiorca, jeżeli będzie woził dwa razy w miesiącu może zejść ze stawki, bo największym dla niego kosztem jest koszt paliwa. Podsumowując, jeżeli przedsiębiorca będzie wywoził dwa razy w miesiącu może mieć mniejszą ilość sprzętu, mniejszą ilość zatrudnienia, zużywa mniej paliwa więc jego koszty będą dużo niższe. Dzięki temu możemy założyć, że stawka nie będzie 19 zł, a 10 zł czy 12 zł. Zauważył, że Radni podejmując uchwałę muszą szukać oszczędności, bo przedsiębiorca na jej podstawie zrobi analizę ekonomiczną. Zastępca Burmistrza ustosunkowując się do propozycji Radnego T. Przybyła odpowiedział, że zgadza się, iż tym elementem można manewrować. Odpowiedział, że w uchwałach założono wywóz raz w tygodniu, ponieważ do chwili obecnej tak było. Zauważył, że przy mniejszej częstotliwości będzie trzeba zaopatrzyć się w większe pojemniki na śmieci. Zauważył, że nie wydaje się zasadnym, aby w mieście przyjąć częstotliwość wywozu raz na dwa tygodnie, z uwagi na fakt, iż kubły przed blokami i domami mocno by się powiększyły. Dlatego założenie jest takie, że w mieście śmieci będą wywożone raz w tygodniu. W tym miejscu Przewodniczący Andrzej Pych stwierdził, że powinien być dany ludziom wybór, czy chcą aby śmieci były wywożone raz czy dwa razy w tygodniu. Zastępca Burmistrza stwierdził, że już na poprzednich komisjach słyszał deklaracje, że na wioskach wystarczyłyby wywóz raz na dwa tygodnie. Zaznaczył jednak, że nie może być różnicy w stawce dla wsi i dla miasta, ponieważ takiego podziału nie można wprowadzić. Należy ustalić jedną stawkę dla wszystkich. Czyli obniżenie częstotliwości wywozu odpadów na wioskach wpłynie na obniżenie stawki dla miasta. Następnie głos zabrał Przewodniczący A. Pych zadając pytanie do rozdziału 5 Regulaminu, gdzie mówi się o pojemnikach. Zauważył, że obecnie mieszkaniowiec ma możliwość zakupu worków na odpady niesortowane. W przedstawionym Regulaminie nie ma o tym mowy. Mówi się jedynie o workach 60 l i 120 l do odpadów sortowanych. W chwili obecnej mieszkaniowiec może nie wiążąc się umową kupić u przedsiębiorcy worek na śmieci niesortowane za 4,15 zł i jeżeli wystawi wypełniony taki worek to firma go odbiera. Poprosił o wytłumaczenie dlaczego w Regulaminie nie ma takiej możliwości. Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że płacić trzeba będzie za osobę oraz dodatkowo będzie można sobie kupić tyle worków ile się chce. Uszczegóławiając powiedział, że w uchwale 4.15 w ostatnim punkcie jest założenie, że na jednego mieszkańca przypada 30 l odpadów. Zaznaczył, że na podstawie informacji od Pana Ryszarda Boberskiego współczynnik gromadzenia odpadów kształtuje się na poziomie 1,7 m<sup>3</sup>/osobę na rok. Do obliczeń wskaźnik ten przyjęto na poziomie 1,5 m<sup>3</sup>. Jako następny głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Łukaszewicz zadając pytanie do rozdziału 4 § 13, gdzie napisane jest, że „odpady zebrane selektywnie jak też zmieszane odpady komunalne w zabudowie jednorodzinnej odbierane są raz w miesiącu”, a dalej czytamy, że jeden raz w tygodniu. Zastępca Burmistrza poprosił Panią Krystynę Janicką o poprawienie tego zapisu przyznając słuszność tej uwadze. Odniósł się ponownie do częstotliwości wywożenia odpadów powracając do uwagi Radnego T. Przybyła i zaproponował, że można zmienić zapis dotyczący częstotliwości wywożenia odpadów na wioskach i ustalić ją raz na dwa tygodnie. Zapis taki znajdzie się wówczas w przetargu.

Oczywiście można tego nie zmieniać, podejść do tego bardziej rozważnie i zmienić to np. w styczniu. Zaproponował, aby zostawić ten system tak jak to teraz wygląda, przemyśleć i ewentualnie zmienić go później. Natomiast na dzień dzisiejszy ma prośbę aby podjąć te uchwały z taką myślą, że w miarę rozwoju sytuacji będziemy widzieli jak wszystko się rozwija i wówczas będziemy mogli do tego wносить poprawki. Głos zabrała Radna A. Wodara zwracając uwagę, że w Kowalowie też są bloki i tam odpady są wywożone raz na dwa tygodnie. Tam system wywozu co dwa tygodnie sprawdza się. Zadała pytanie dlaczego u nas kubły są pełne, wysuwając przypuszczenie, że osoby które nie płacą dorzucają do istniejących kubłów swoje śmieci. Stwierdziła, że tutaj nie ma problemu, ponieważ na każdego zostanie nałożona opłata i każdy będzie wiedział, że musi zapłacić, albo będzie nad nim ciążył egzekutor. Finalnie będzie musiał określoną kwotę uregulować. Mieszkaniec, który nie płaci, bądź nie ma podpisanej umowy będzie musiał zapłacić, bo gmina będzie egzekwować spłatę należności. Podsumowując stwierdziła, iż można wziąć pod uwagę częstotliwość wywozu co dwa tygodnie, zaznaczając, że wśród mieszkańców domków jednorodzinnych również w mieście można zastosować tą samą zasadę co na wioskach. Odnosząc się do wypowiedzi Radnej A. Wodary Pan M. Moskalski wyjaśnił, że w Kowalowie w zabudowie wielorodzinnej nie ma kubłów do wspólnego gromadzenia odpadów, tylko każdy mieszkaniec ma oddzielną umowę. Zauważył, że słuszność mają Radni zwracając uwagę, iż częstotliwość wywożenia może mieć wpływ na wysokość opłaty, jednak zasugerował, aby w zabudowie wielorodzinnej pozostawić wywóz odpadów raz w tygodniu. Radna Wodara zauważyła, że w Kowalowie przy wywozie co dwa tygodnie kwartalny koszt wynosi ok. 34 zł, a u nas przy wywozie raz w tygodniu koszt kształtuje się na poziomie ok. 33 zł miesięcznie. Różnica jest trzykrotna, więc stwierdziła, że należy to wziąć pod uwagę. Zastępca Burmistrza stwierdził, że nie wyobraża sobie wywozu odpadów z dużych osiedli mieszkaniowych raz na dwa tygodnie. Obawia się, iż będzie to błędem i te osiedla będą zawałone śmieciami. Powtórnie zasugerował, aby pozostawić częstotliwość wywozu na poziomie raz w tygodniu. Głos zabrał Radny T. Przybył przedstawiając propozycję, aby dokonać stosownych poprawek, Radni powinni się wypowiedzieć. Podsumowując stwierdził, że On sugerował, aby z zabudowań jednorodzinnych wywożone były odpady raz na dwa tygodnie, natomiast z zabudowy wielorodzinnej – raz na tydzień i wnosi o taki zapis w Regulaminie celem obniżenia zaproponowanej stawki. Przedsiębiorca będzie mógł zejść poniżej stawki, natomiast Radni przy niższej częstotliwości wywozu będą mogli przyjąć niższą stawkę. Tak powinno zostać to zapisane i w tej chwili jest ku temu stosowna okoliczność, aby poprawić to i aby do głosowania został już przedstawiony poprawiony Regulamin. Celem podsumowania głos zabrał Przewodniczący A. Pych stwierdzając, że w związku z zauważonym błędem przez Przewodniczącego Rady Miejskiej R. Łukaszewicza należy wykreślić z § 13 zapis dotyczący odpadów komunalnych zmieszanych, następnie w rozdziale 4 w ustępie 2 pkt. 1 zmienić na wspólny wniosek obydwu Komisji z 1 raz w tygodniu na 2 razy w miesiącu. W związku ze zgodą członków komisji Przewodniczący stwierdził, że taki wniosek może zostać przedstawiony na sesji. W tym miejscu Zastępca Burmistrza zauważył, że w związku z faktem, iż dyskutuje się nad kilkoma

uchwałami jednocześnie, zapis taki musiałby zostać wprowadzony również w projekcie uchwały 4.15. Przewodniczący A. Pych stwierdził, iż w momencie rozpatrywania projektu uchwały 4.15 wniosek taki zostanie sformułowany. Radny D. Utracki nawiązał do kwestii wywozu odpadów raz w tygodniu w większych skupiskach mieszkańców. Zauważył, że tutaj jest podobny problem jak w domkach jednorodzinnych. W sytuacji, kiedy obecnie kubeł był opróżniany raz w tygodniu i jest całkowicie wykorzystywany, to mieszkańcy domków jednorodzinnych w nowej sytuacji będą musieli się zaopatrzyć w dodatkowe pojemniki. Podobnie może być w blokach. Pomieszczenia na śmieć są dość spore i obecnie nie wszystkie są pootwierane, w tym miejscu zaznaczył, że mówi o blokach przy ul. Bolesława Chrobrego, ponieważ nie zna sytuacji w innych miejscach. Zauważył, że jeden duży śmietnik jest otwarty, inne są z tyłu. Jest wyznaczona osoba, która kontroluje te sprawy i nawet w przypadku, jeżeli mieszkańcy nie selekcionują stara się butelki wyselekcjonować. Zadał również pytanie czy wielkość pojemnika będzie miała znaczenie jeżeli opłata będzie naliczana od osoby? Jeżeli nie, to większe gospodarstwa domowe można wyposażyć w pojemniki 360 l i wówczas mieszkaniowiec taki może zadeklarować wywóz śmieci nawet raz w miesiącu. W takiej sytuacji jeszcze bardziej będzie można zejść z kosztów. Kolejnym pytaniem Radnego D. Utrackiego było pytanie o podstawę wyliczenia składki skoro jeszcze nie wszystkie deklaracje spłynęły do Urzędu i nie dysponujemy całkowitymi danymi. Cały wyliczony koszt podzielono na liczbę mieszkańców tyle, że do obliczeń przyjęto liczbę osób zameldowanych w gminie, a nie faktyczną liczbę osób, które te śmieci produkują. W tym przypadku mogą one tą opłatę zawyżać. Następnie zadał pytanie dlaczego odrzucono możliwość obliczania opłaty, jak zakłada ustawa, od gospodarstwa domowego. Czy nie byłoby bardziej miarodajne liczenie opłaty od posesji? Odpowiedzi na pytania udzielił Zastępca Burmistrza Wojciech Skwarek rozpoczynając od ostatnich pytań. Ustawa zezwala na przyjęcie jednej z metod: od osoby, od powierzchni, od ilości zużytej wody lub ustalenie jednej stawki od gospodarstwa domowego. Osoba, która posiadałaby duże gospodarstwo domowe, dom o powierzchni 200 m<sup>2</sup> płaciłaby tyle samo co osoba, która mieszka w bloku. Ta metoda wydaje się najmniej sprawiedliwa. W pierwszym momencie wydaje się najbardziej sprawiedliwe liczenie stawki od ilości zużytej wody, ponieważ mniej więcej wiadomo jaka jest norma i można to przeliczać, ale co powiedzą ci, którzy podlewają ogrody. Też będą musieli za tę wodę zapłacić w śmieciach. Także i ta metoda wydaje się niesprawiedliwa. Ta metoda sprawdza się w uzdrowiskach i miejscach, gdzie czasowo na wakacje przyjeżdżają tysiące osób. Wówczas zużycie wody się zwiększa i przyjęcie takiej metody jest uzasadnione. Kolejnym sposobem liczenia stawki jest metoda od powierzchni. Tutaj zachodzi również niesprawiedliwość, ponieważ jedna osoba może zamieszkiwać na stu metrach, albo dwie osoby na 180 – np. jak w domku jednorodzinnym zostało starsze małżeństwo, którego dzieci są już na swoim – to również jest niesprawiedliwe. Z powyższych powodów przyjęto metodę liczenia od osoby. Również i to nie jest do końca dobre rozwiązanie, natomiast jest wg nas najbardziej ze wszystkich pozostałych obiektywne. Wzięliśmy również pod uwagę metody przyjęte przez inne gminy. Dysponujemy raportem, w którym przedstawione jest, że ponad 80% gmin wybiera tę właśnie metodę. Zastępca

Burmistrza zaznaczył, że nie chciałby tego tematu bardzo mocno rozszerzać, ale wydaje się, że może zaistnieć tutaj problem z rodzinami wielodzietnymi, których nie będzie stać aby te opłaty wносить. Stwierdził, że ustawa jest w tym punkcie bardzo niedoskonała i tak samo nam się ona nie podoba. Wyraził również nadzieję, że ustawodawca wprowadzi w przyszłości zmiany, które pozwolą te sprawy bardziej szczegółowo uregulować. Następnie Zastępca Burmistrza odniósł się do pytania dotyczącego dużych Spółdzielni mieszkaniowych. Stwierdził, że ma inne doświadczenia niż Radny. Zauważył, iż bardzo często pojemniki przy blokach są bardzo przepełnione, wręcz wylewa się z nich zawartość. Wyraził obawę, że pozostawienie tych odpadów na dwa tygodnie mogłoby generować duże problemy. Tym bardziej, że pojemniki te są powstawiane w specjalne miejsca, które trzeba by było rozbudowywać. Radny D. Utracki skorygował, że nie powiedział, że jest miejsce w pojemnikach tylko jest miejsce w boksach, w których te pojemniki są poustawiane. W przypadku ul. Bolesława Chrobrego jest miejsce na dodatkowe pojemniki. Przyznał rację Zastępcy Burmistrza, że niekiedy w ciągu tygodnia dwa pojemniki są całkowicie zapełnione, jednak w boksach jest miejsce aby ustawić dwa dodatkowe, duże pojemniki. Zaznaczył, że oczywiście zdaje sobie sprawę, że nie w każdej wspólnotie jest taka sytuacja. Dodatkowo nawiązując do Spółdzielni zadał pytanie, czy to wspólnota będzie składać omawiane deklaracje. Zastępca Burmistrza odpowiedział, że w tym przypadku również były wątpliwości, jednak oparliśmy się na ostatniej interpretacji Ministerstwa Środowiska, z której wynika, że deklarację składa zarządca nieruchomości. W chwili obecnej również zarząd podpisuje umowy na odbiór odpadów. W tym wypadku nic się nie zmienia i dalej pozostaje taka sama sytuacja. Radny D. Utracki zauważył, że w tym przypadku występuje nierówne traktowanie mieszkańców, ponieważ mieszkaniac składając osobiście deklarację uwzględnia w niej osoby faktycznie zamieszkujące, natomiast spółdzielnia rozlicza się wg liczby osób zameldowanych, bo żaden z prezesów nie będzie chodził po domach i liczył ile faktycznie osób w danym lokalu mieszka. Zauważył, że padały od mieszkańców deklaracje, którzy dowiedzieli się, że opłaty będą naliczane od osób zameldowanych, iż będą wymeldowywali osoby, które nie mieszkają, licząc na to że będą płacili za jak najmniejszą ilość osób. Do tej wypowiedzi odniósł się Dyrektor Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym w Rzepinie Ryszard Boberski wyjaśniając, iż ewidencja mieszkańców faktycznie różni się od danych meldunkowych gminy, ale sytuacja przedstawia się tak, iż każdy zarządca na bieżąco weryfikuje liczbę mieszkańców, ponieważ z tym wiążą się opłaty nie tylko za śmieci, ale również np. za wodę w przypadku braku opomiarowania zużycia wody. W interesie każdego zarządcy jest, aby zmiany takie były na bieżąco weryfikowane na podstawie oświadczeń cywilno – prawnych, które są składane przez każdego z właścicieli pod groźbą odpowiednich konsekwencji za składanie fałszywych oświadczeń. Radny D. Utracki odpowiedział, że w przypadku opomiarowania domostwa właściciel płaci od faktycznie zużytej wody i sam rozlicza poniesione koszty na liczbę osób. R. Boberski odpowiedział, że pytanie dotyczyło śmieci więc wyjaśnił, że ta sprawa jest pod kontrolą. Następnie głos w dyskusji zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz. Przedstawił on sytuację swojej rodziny dla której podwyżka wyniesie 600%.

Zauważył, że omawiane sprawy są bardzo poważne dla mieszkańców, ponieważ dotyczą ich pieniędzy. Stwierdził, że nie po to składa się deklaracje w których ujmuje się składki jakie płaci się na dzień dzisiejszy, żeby później płacić o wiele więcej. Temat ten trzeba rozwiązać, aby sposób naliczania dla domków jednorodzinnych i dla mieszkań był właściwy. Uważa, że nie jest dobrym pomysłem doliczanie do opłaty kosztów wywozu odpadów za osoby które nie płacą. Stwierdził, że nie chce płacić bezpośrednio za osoby, które przypuszczalnie nie będą płacić. Za takie osoby niech płaci ktoś inny, niech ściąga z nich komornik, a nie dolicza się do kwoty, którą On ma zapłacić. Zaznaczył również, że od momentu od kiedy rozpoczęto roznoszenie deklaracji musi cały czas wyjaśniać ludziom, że sprawa nie jest jeszcze rozstrzygnięta, pracuje nad tym komisja w Urzędzie, która pewne rzeczy rozwiąże. Stwierdził, że wariant liczenia opłaty od osoby, wcale nie jest najlepszą metodą, ponieważ dla gospodarstw wieloosobowych opłaty będą dużo wyższe. Nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Miejskiej R. Łukaszewicza głos zabrała Radna A. Wodara zauważając absurd kiedy tak dużo obecnie mówi się o polityce prorodzinnej to w związku z tą ustawą rodziny wielodzietne lub wielopokoleniowe zostaną obciążone bardzo wysokimi kosztami. Do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Miejskiej R. Łukaszewicza odniósł się Zastępca Burmistrza W. Skwarek stwierdzając, że to nie gmina narzuca pewne koszty tylko ustawodawca. Przeczytał co zgodnie z ustawą należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu stawki. „Zgodnie z art. 6k ust. 2 ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach Rada Gminy określając stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi bierze pod uwagę: liczbę mieszkańców zamieszkujących gminę, ilość wytwarzanych na terenie gminy odpadów komunalnych, koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, tzw. koszty transakcyjne, np. stanowiska w gminie ds. gospodarki odpadami komunalnymi, przyrost niepłaconych należności za odbiór i wywóz odpadów, wzrost strumienia odpadów, rezerwa dla gminy, koszty selektywnego zbierania.” Przy ustalaniu stawki nie ujęto tych wszystkich punktów, przyjęto tylko te najważniejsze. Wzięte zostało oczywiście pod uwagę to co mówi ustawa, ale przyjęto do wyliczeń tylko przyrost niepłaconych należności za odbiór i wywóz odpadów, wzrost strumienia odpadów. Możemy oczywiście ryzykować i przyjąć, że wszyscy zapłacą. Nikt nie chce płacić za kogoś, ale za wywóz tych odpadów ktoś musi zapłacić. Zapłaci gmina, a tym samym my jako wszyscy mieszkańcy. To, że mamy tutaj Dom Kultury, kino to tylko dlatego, że za to zapłaciliśmy. Nikt nam za to nie zapłacił. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Łukaszewicz odpowiedział, że my za to płacimy w podatkach i to czujemy, bo tworzy się Dom Kultury, drogi, mamy inne możliwości, natomiast dlaczego ten dodatkowy podatek jest tak wysoki i liczone jest z góry, że ktoś nie będzie płacił i zapłacą za to ludzie uiszczający opłatę. To jest niepokojące i niesprawiedliwe. Płacimy i tak już za te mieszkania z którymi walczymy, za prądy, za socjał, który utrzymujemy. Zauważył również, że jest wiele osób, które nie płacą za ścieki, o których też jest mowa w Regulaminie. Od tych osób również trzeba będzie egzekwować opłaty. Zastępca Burmistrza zaznaczył, że Radzie została przedstawiona stawka taka jak wychodzi z obliczeń. Nie można było przedstawić stawki zaniżonej, ponieważ trzeba wiedzieć od czego się wychodzi. Stwierdził, że jest to

stawka szacunkowa, ponieważ nie wiemy ile firma nam zaproponuje za wywóz, nie wiemy tak naprawdę ile osób nie będzie płaciło i nie wiemy o ile więcej będzie trzeba odebrać śmieci od mieszkańców – mowa jest o odpadach gromadzonych na innych terenach. Nie ma 100% pewności, że będzie to wszystko w tych ilościach w których zostało to policzone. Jest tu pewne pole manewru, przedstawiona jest tu stawka policzona maksymalnie. Nawiązując do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza Przewodniczący Rady R. Łukaszewicz wrócił do pomysłu, aby taką Spółkę rozwinąć u nas. Kiedyś taka Spółka tutaj funkcjonowała, był nad nią nadzór, najlepszy z możliwych, bo wewnętrzny. Zadał pytanie czy nie byłoby taniej utworzyć taką Spółkę. Wówczas mielibyśmy pełne rozeznanie w materii nieczystości stałych, płynnych i selektywnych. Zapytał, czy były w tym kierunku prowadzone jakieś rozmowy, czy wyliczenia. Twierdząco odpowiedział Zastępca Burmistrza W. Skwarek. Jednak wyjaśnił, że ustawa wyłącza Spółki gminne i one również muszą stanąć do przetargu. W momencie, kiedy wygrają przetarg to jest dobrze, kiedy jednak przegrają wówczas nie mają pracy. Przewodniczący Rady R. Łukaszewicz zadał pytanie czy nasza Spółka ma możliwość prawną, aby w zakresie swojej działalności odbierać nieczystości stałe i czy mogłaby się stać konkurencyjna dla pozostałych firm. Zastępca Burmistrza odpowiedział, że wiązałoby się to z zakupem całego sprzętu i taboru, a ponieważ sprzęt ten jest bardzo drogi to miasto musiałoby za to najpierw zapłacić. W dyskusji głos zabrał Mirosław Moskalski wyjaśniając, iż ustawodawca narzucił na gminy obowiązek odebrania odpadów od wszystkich mieszkańców i przekazania ich do punktów utylizacji odpadów. Powstałe Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych muszą być wyposażone w linie do biologicznego bądź termicznego utylizowania odpadów, w sortownie itd. Pomimo, iż 52% gmin posiada przedsiębiorstwa, które mogłyby świadczyć takie usługi, obecne uregulowania prawne zobowiązują do wyłonienia odbiorcy odpadów w drodze przetargu. Przewodniczący Rady R. Łukaszewicz zauważył, iż odbiorcę mamy w postaci Spółki do której od lat wpłacamy niemałe pieniądze. Zastępca Burmistrza W. Skwarek poinformował, iż możemy pomyśleć o takim rozwiązaniu, iż jedna z naszych spółek mogłaby obsługiwać system ale tylko administracyjnie. Nie mamy jednak środków finansowych na zakup sprzętu i przekazanie go dla spółek, aby mogły obsługiwać gminę w zakresie odbioru odpadów. Mogłyby jednak stworzyć punkt przyjmowania odpadów i go obsługiwać, jednak za to wszystko trzeba również zapłacić. W zakresie obniżania stawki można rozmawiać o obniżeniu procentów dotyczących np. windykacji, bo tutaj sytuacja może się polepszyć, ponieważ niepłacących może być nie jak założono 33%, a np. 15% i w tym momencie stawki można obniżać. Można spróbować założyć, że tych dodatkowych śmieci zamiast założonych 20% będzie np. 10%. W ten sposób można tę stawkę regulować. Zastępca Burmistrza zauważył również, że do ustalenia stawki, odpowiadającej warunkom po rozstrzygnięciu przetargu będzie trzeba podjąć jeszcze nową uchwałę. Jako następny głos w dyskusji zabrał Przewodniczący A. Pych stwierdzając, że Rada może przyjąć stawki za selektywną zbiórkę odpadów np. 8 zł lub 10 zł, wówczas firma przystępująca do przetargu przeczyta naszą specyfikację i uchwałę, przeliczy sobie przemnażając przez liczbę mieszkańców i odpowiednią stawkę przyjmie. W tym

miejsu Radny Tomasz Przybył zadał pytanie jakie materiały i dane otrzymuje przedsiębiorca przystępujący do przetargu. Czy musimy mu przedstawić ilość metrów sześciennych jakie mamy do wywiezienia, czy przedstawiamy mu ilość mieszkańców. Zastępca Burmistrza W. Skwarek odpowiedział, że jeden i drugi parametr. Radny T. Przybył odpowiedział, iż metoda przyjęta do obliczeń bardzo zawyża ilość metrów. Przedstawił analizę jaką przeprowadził na podstawie swoich danych za ubiegły rok i jako wynik podał 4 m<sup>3</sup> odpadów, natomiast licząc przyjętą metodą wyszłoby mu 12 m<sup>3</sup>. Podsumowując powiedział, że jeżeli my dla przedsiębiorcy podamy taką ilość metrów to on faktycznie wywinduje stawkę. Uważa On, że ilość dodatkowych odpadów należy zaniżyć, ponieważ na przykładzie Jego rodziny ilość metrów jest zawyżona trzykrotnie. Zastępca Burmistrza zapytał o sposób obliczenia tych 12 m<sup>3</sup>. Korygując, iż przyjęty jest wskaźnik 30 l tygodniowo na osobę, co po przeliczeniu Radny T. Przybył przyznał, że wychodzi podobnie do faktycznego wytworzenia odpadów w jego rodzinie. Różnicę Zastępca Burmistrza uzasadnia tym, iż wzięto pod uwagę odpady wywożona np. do lasów oraz współczynnik osób niepłacących. Radny T. Przybył uściślił, iż przedstawione przez niego wyliczenia dotyczyły również odpadów produkowanych przez firmę rodzinną. Podsumowując uznał, że założony jest zbyt duży wzrost ilości odpadów. Zauważył również, że dla rodzin wielodzietnych wzrost opłat będzie kolosalny. Z tym stanowiskiem zgodził się Zastępca Burmistrza przyznając, że dla niektórych rodzin opłaty będą nie do zapłacenia. Jako następna głos zabrała Radna A. Wodara przychylając się do poprzednich wypowiedzi. Zauważyła, że firma, która stanie do przetargu zerknie w uchwałę i będzie wiedziała ile mamy pieniędzy, ile mamy mieszkańców, są to dane ogólnodostępne i będą wiedzieli jakimi pieniędzmi mogą gospodarować. Zaproponowała, aby przyjąć realną kwotę umożliwiającą wypłacalność także rodzinom wielodzietnym. Stwierdziła, iż nierealna, abstrakcyjna kwota z góry skazana jest na niepowodzenie do ściągnięcia i pozostali mieszkańcy będą musieli za to zapłacić. A jeżeli przyjęte stawki będą kwotami ogólnodostępnymi wówczas ściągalność byłaby wyższa. Do wypowiedzi ustosunkował się Zastępca Burmistrza, który powiedział, że podawany przykład rodziny 11-osobowej jest skrajnym przypadkiem. Przedstawił, że analizował deklaracje rodzin np. 3 – osobowych, które deklarowały, że obecnie płacą 33 zł. Wg nowych stawek zapłaci taka rodzina 39 zł, więc nie jest to aż tak duża podwyżka. Rodzina 4-osobowa też nie zapłaci dużo więcej. Radny J. Szulc zarzucił Zastępcy Burmistrza, że stoi twardo przy stawce proponowanej i nie chce wysłuchać głosu przybyłych mieszkańców i Radnych. Podał przykłady dużych aglomeracji tj. Poznań i Zielona Góra , gdzie stawki są o połowę niższe. Stwierdził, że po to się zebrali aby przekonać się nawzajem do swoich argumentów. Zastępca Burmistrza ustosunkowując się do zarzutu stwierdził po pierwsze, iż to nie jest jego stawka tylko wynikająca z wyliczeń oraz przypomniał, że wcześniej zaznaczył, iż można stawkę regulować podając nawet parametry, które można zmieniać oraz zaznaczając po raz kolejny, że po przetargu stawkę będzie można obniżyć. Wchodząc w słowo Radny J. Szulc stwierdził, iż inne miasta też brały pod uwagę różne współczynniki i mają niższe stawki, więc On się z tym nie zgadza. Kończąc wypowiedź Zastępca Burmistrza stwierdził, iż zgodnie z prawami ekonomii tam gdzie jest więcej ludzi tam cena

będzie niższa. Mniejsze gminy będą zawsze poszkodowane, ponieważ stworzenie w nich systemu będzie w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyższe. Poprosił również Radnego aby podał stawki jakie wynikają z jego wyliczeń. W tym miejscu dyskusję przerwał Przewodniczący A. Pych stwierdzając, że trzeba uregulować porządek obrad. Zauważył, że była dyskusja nad wszystkimi uchwałami dotyczącymi ustawy śmieciowej. Dyskusja była otwarta pod projektem uchwały 4.11 w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Rzepin stwierdzając, że komisja wypracowała poprawki, które zostały naniesione do projektu uchwały. Podsumowując, że Radni zebrani na komisji po stosownych poprawkach projekt regulaminu przyjmują.

Następnym punktem obrad był **projekt uchwały 4.12** w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Przewodniczący zapytał obecnych Radnych, czy sprawa ta była wystarczająco wyjaśniona już dla nich w toku poprzedniej dyskusji.

W związku z brakiem głosów sprzeciwu Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu programu, czyli **projektu uchwały 4.13** w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W związku z faktem, iż dyskusja na ten temat już się odbyła Przewodniczący A. Pych poprosił Radnych o stawianie konkretnych wniosków dotyczących kwot. Jako pierwszy głos zabrał Radny D. Utracki wyjaśniając, że chciałby się wypowiedzieć, ponieważ jeszcze w tej sprawie nie zabierał głosu. Poparł podejście Radnych A. Pycha, T. Przybyła, czy A. Wodary w kwestii dotyczącej możliwości zapoznania się firmy z dostępnymi danymi i ewentualnego windowania ceny. Zapytał również w jaki sposób będzie sprawdzana ilość faktycznie wywiezionych przez firmę odpadów. Zadeklarował, iż opowiada się za przyjęciem stawki „po kosztach”, w wysokości takiej jaką mieszkańcy płacą obecnie plus niewielka nadwyżka, następnie zaproponował poczekać na rozstrzygnięcia przetargu. Zauważył, że do przetargu mogą stanąć dwie lub trzy firmy. Jeśli będzie im zależeć na rynku to zweryfikują stawki. Wówczas Radni tłumacząc mieszkańcom będą mogli podać konkretną stawkę, jednocześnie wyjaśniając, że gmina nie może dopłacać, więc zmuszeni byli do uchwalenia stawki w takiej wysokości. Natomiast w chwili obecnej trudnym jest tłumaczenie mieszkańcom, że muszą zapłacić jakąś dodatkową kwotę, bo sąsiad nie płaci wcale, a dodatkowo do lasu wywiózł śmieci X czy Y i zamiast np. 8 zł musi zapłacić 13 zł. Wyliczeń i wniosków co do konkretnej wysokości stawki Radny D. Utracki nie przedstawił. Do wypowiedzi Radnego D. Utrackiego ustosunkował się Zastępca Burmistrza W. Skwarek, który powiedział, że częściowo zgadza się z Jego wypowiedzią, ale cały czas trzeba mieć w pamięci te koszty, które występują. Zauważył, że obniżając stawkę trzeba wziąć pod uwagę taki element, żeby nie trzeba jej było później podwyższać. Lepiej ją po przetargu obniżyć niż podwyższać. Odpowiadając na pytanie postawione przez Radnego D. Utrackiego dotyczące sposobu weryfikacji ilości wywiezionych odpadów Zastępca Burmistrza wyjaśnił, iż zgodnie z obowiązkami nałożonymi w ustawie firma będzie musiała gminie składać odpowiednie raporty raz na kwartał. W raportach przedstawione będzie ile dana firma odstawiła odpadów na składowisko. Będziemy wówczas wiedzieli ile dana firma odbiera odpadów i będzie można tę kwestię regulować. Jako następny głos zabrał Radny T. Przybył wnioskując aby przy

stawce nie zakładać zwiększenia wytworzenia dodatkowych odpadów o 20% i stawkę o tyle obniżyć. Przewodniczący A. Pych zadał Zastępcy Burmistrza pytanie, czy gmina wyliczyła „stawkę na czysto”. Zastępca Burmistrza W. Skwarek odpowiedział, iż po odjęciu tematu windykacyjnego, czyli przy założeniu, że wszyscy będą płacić należy odjąć przyjęty margines w wysokości 5 zł. Wówczas stawki będą kształtowały się na poziomie 8 zł i 14 zł. Zaznaczył jednak, że wówczas trzeba przewidzieć w budżecie, że gmina będzie musiała za to zapłacić. W toku rozgorzałej dyskusji Radna Renata Konieczna zauważyła, że jakiś margines bezpieczeństwa musi być zachowany. Radna A. Wodara zaproponował stawki 10 zł i 17 zł. Stwierdzając, że wyższa stawka powinna zobligować mieszkańców do segregowania odpadów. Zauważyła, że nie powinno się obniżać wyższej stawki maksymalnie, aby mieszkańcy czuli się zobligowani do segregacji. Głos zabrał Pan M. Moskalski zauważając, że gmina jest ustawowo zobowiązana, aby strumień wytwarzanych odpadów był selekcjonowany. Muszą być przyjęte przez gminę progi, które narzucił na nią ustawodawca. Radna A. Wodara stwierdziła, iż nie jesteśmy w stanie tego skontrolować, bo nikt nie będzie zaglądał nikomu do worków na śmieci i weryfikował czy selekcionuje odpady czy nie. Chodzi tutaj o deklaracje mieszkańców. Jeżeli zadeklaruje selekcjonowanie odpadów to wówczas będzie płacił niższą stawkę. Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że proces ten będzie kontrolowany, ponieważ firma, która przyjedzie po odpady będzie chciała odebrać śmieci wyselekcjonowane. W momencie stwierdzenia, że z danej nieruchomości śmieci są nieselekcjonowane ciąży na firmie ustawowy obowiązek poinformowania o tym fakcie gminę. W tym momencie Burmistrz ma obowiązek wydać decyzję zwiększającą opłatę. Kolejne pytanie zadała Radna A. Wodara zauważając, iż obecnie segregowane odpady można było wyrzucać do zbiorowych pojemników przeznaczonych do gromadzenia odpowiedniego rodzaju odpadów. W takiej sytuacji jak firma sprawdzi, czy dany mieszkaniec selekcionuje skoro tych odpadów na jego posesji już nie będzie. Na to pytanie odpowiedział radny T. Przybył zauważając, iż w nowym Regulaminie jest zakaz przemieszczania odpadów przez wytwórcę. Podsumowując zauważył, iż należy śmieci segregować na własnej posesji i nie można ich samemu przemieszczać. Pan Mirosław Moskalski przedstawiając informacje uzyskane na szkoleniach poinformował, iż nawet jedna butelka plastikowa, która znajdzie się w pojemniku na śmieci komunalne, sprawia, iż śmieci nie są segregowane, ponieważ ona powinna się znaleźć w innym miejscu. Nawiązując do powyższych informacji Radny D. Utracki zawnioskował, aby zwrócić się do CZG-12, by przy każdym bloku ustawić tzw. pojemniki igło, ponieważ w przypadku kiedy takie pojemniki są ustawione dla kilku bloków wówczas mieszkańcy, którzy będą przemieszczali swoje śmieci w inne miejsce będą musieli płacić wyższą stawkę. Radny D. Utracki zadał dodatkowo pytanie w jaki sposób firma będzie weryfikować, od kogo jakie śmieci ma odebrać. Czy będzie jeździć z listą i odhaczać, że na danej nieruchomości śmieci są selekcjonowane, a na innej nie. Odpowiadając Zastępca Burmistrza W. Skwarek wyjaśnił, że to gmina musi dostarczyć informację firmie, gdzie śmieci będą segregowane, a gdzie nie. Dodatkowo jako podsumowanie dyskusji powiedział, iż nie chciałby niczego Radnym sugerować, dlatego dotychczas podał wyliczone górne stawki oraz ewentualne możliwości manewru.

W tym miejscu zgodził się z Radnymi, że duża różnica pomiędzy stawkami za segregowane i niesegregowane odpady zmusi mieszkańców do segregacji. Przewodniczący A. Pych postawił wniosek, aby zmienić w § 1 na 17 zł i w § 2 na 10 zł. Radny T. Przybył zasugerował aby jednak stawkę obniżyć do 9 zł skoro jest taki margines. Przewodniczący A. Pych odpowiedział, iż lepiej po przetargu jeszcze obniżyć, niż musieliby później podwyższać. Radny T. Przybył wyjaśniał jednak, że sugeruje obniżenie jednej i drugiej stawki ponieważ przedsiębiorca przystępujący do przetargu widzi uchwalone stawki. Dlatego apeluje aby być ostrożnym, ponieważ jeżeli stawka będzie uchwalona za wysoka to przedsiębiorca też ją podwyższy. Uważa, że lepiej ją później podwyższyć niż teraz podać ją za wysoką. Radna A. Wodara przyznała, że owszem zagrożenie istnieje, że przedsiębiorca weźmie pod uwagę te stawki, bo są to dane „podane na tacy”. Do rozmowy włączył się Pan Mirosław Moskalski, który powiedział, że nie można omawianej stawki przekładać na cenę przetargową, ponieważ na stawkę zaproponowaną przez gminę składa się jeszcze wiele innych elementów. Prawdopodobnie będzie można również w Specyfikacji zawrzeć informację jaką kwotę gmina przeznacza na realizację zadania. Podsumowując swoją wypowiedź Radny T. Przybył wnioskował o przyjęcie stawek 9 zł i 15 zł. Radni J. Szulc oraz J. Siejkowski przychyliłi się do propozycji Radnego T. Przybyła. Radny D. Utracki oraz Radne R. Konieczna i A. Wodara poparły stawkę 10 zł i 17 zł. Radni ustalili, że na sesji przedstawiać dwie wypracowane propozycje. Radny D. Utracki poprosił Zastępcę Burmistrza aby przedstawił wypracowane na poprzednich komisjach propozycje stawek. Zastępca Burmistrza W. Skwarek odpowiedział, iż oficjalnie nie zostały przedstawione żadne propozycje. Podsumowując Przewodniczący A. Pych zadeklarował, iż na sesji jako Przewodniczący Komisji budżetowej postawi wnioski do uchwały. Pierwszy wniosek stawki 10 zł i 17 zł, drugi wniosek 9 zł i 15 zł. Pierwszy wniosek uzasadniany będzie tym, iż stawka 17 zł ma motywować ludzi do segregacji odpadów. Tym samym Przewodniczący A. Pych zamknął dyskusję nad uchwałą 4.13 i przeszedł do **projektu uchwały 4.14** w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Głos w dyskusji zabrał Pan Mirosław Moskalski wypowiadając się, iż termin wniesienia pierwszej opłaty został ustalony na dzień 10 lipca 2013 r. przy założeniu, że gmina realizować będzie zadanie od 01 lipca 2013 r. W § 1 uchwały mówi się, iż opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi uiszczana będzie miesięcznie, do 10-tego dnia każdego miesiąca, którego obowiązek ponoszenia opłaty dotyczy. Przewodniczący A. Pych zauważył, że dochodziły do nich głosy mieszkańców, że obecnie opłaty wnoszone są kwartalnie, a tu proponuje się miesięcznie. Głos zabrał Zastępca Burmistrza W. Skwarek wyjaśniając, że chodzi tutaj o utrzymanie płynności finansowej ponieważ firmie trzeba będzie płacić co miesiąc. Głos zabrała Radna A. Wodara wypowiadając się, że również ze względu na opłaty za przelewy może warto rozważyć płatność raz na kwartał, natomiast w pierwszym miesiącu do 10-tego lub 15-tego. Następnie głos w dyskusji zabrał Radny T. Przybył stwierdzając, iż nie jest problemem zapłata zaliczkowa. Jeśli kogoś stać zapłacić za trzy miesiące z góry to może zapłacić i nie ma potrzeby obwarowywania tego w uchwale. Uchwała w obecnej formie nie wyklucza płacenia zaliczkowego kwartalnie. Jako kolejny wypowiedział się Radny

D. Utracki zauważając, iż comiesięczna możliwość wpłaty pozwoli w razie zmiany deklaracji np. wyjazdu jakiejś osoby na dłuższy okres czasu, szybciej skorygować należną kwotę do zapłaty. O zabranie głosu w dyskusji została poproszona Pani Skarbnik M. Barwińska, aby wyjaśniła dlaczego w uchwale zawarto płatność miesięczną, a nie kwartalną. Pani Skarbnik stwierdziła, iż zdecydowanie z punktu widzenia budżetu lepsza jest opcja wnoszenia opłaty co miesiąc. Dodatkowo zauważyła, że opłata miesięczna mniej obciąża budżet mieszkańca niż opłata kwartalna. Zaznaczyła, że oczywiście nie ma tu wykluczenia opłaty zaliczkowej, wcześniejszej.

Na tym zakończono dyskusję nad projektem uchwały 4.14 i jako kolejny punkt w obradach rozpoczęto dyskusję nad **projektem uchwały 4.15** w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Przewodniczący A. Pych przypomniał wcześniej wypracowany wniosek, iż proponuje się zmianę częstotliwości zapisaną w § 1 ust. 1 pkt. 1 lit. a, nie raz w tygodniu, tylko 2 razy w miesiącu. Dodatkowo wprowadzona będzie autopoprawka wykreślająca w § 2 słowo „zmieszane” pozostawiając tylko odpady komunalne. Zastępca Burmistrza W. Skwarek poprosił Pracownika Urzędu o wprowadzenie powyższych zmian. Jako kolejna głos w dyskusji zabrała Radna R. Konieczna pytając o przywołany w projekcie uchwały punkt zbiórki odpadów problemowych. Czy jego organizacją nie mogłaby zająć się firma wygrywająca przetarg? Zastępca Burmistrza wyjaśnił, iż jest to właśnie ten punkt, za budowę którego koszty wchodzi do opłaty za śmieci i obowiązek jego utworzenia spoczywa na gminie. Należy gdzieś go usytuować, zakupić kontenery, zadaszyć go, zakupić ogrodzenie. Radny T. Przybył zapytał, czy nie można tego punktu wyznaczyć u przedsiębiorcy zajmującego się utylizacją odpadów, np. „Złomix” w Kowalowie. Dopytując o punkt Radna R. Konieczna zauważyła, że w punkcie musi być zatrudniony pracownik. Twierdząc odpowiedział Zastępca Burmistrza wyjaśniając, że istnieje możliwość aby punkt ten, tak jak inne gminy przyjęły, był otwarty np. poniedziałek i środę w godzinach od 16.00 do 20.00. Można tę sprawę jeszcze doregulować. Na chwilę obecną intencją było ujęcie ogólne, że taki punkt będzie istniał. Powiedział również, że może wystąpić taka sytuacja, że nadzór Wojewody stwierdzi, iż powinniśmy to ustalić bardziej szczegółowo, ale tego nikt nie wie. Radny T. Przybył dopytywał, czy ustawa zabrania wyznaczenia tego punktu u prywatnego przedsiębiorcy. Jeden punkt można by ustalić w Kowalowie, jako w wiosce centralnej dla ościennych wsi, a drugi w Rzepinie. Wówczas nie będzie potrzeby zatrudniać pracownika, tylko odpady przekazać dla przedsiębiorców, którzy faktycznie się tym zajmują. Zastępca Burmistrza odpowiedział, iż rozważana była taka opcja, ale oprócz złomu w tym punkcie będą musiały być odbierane elektrośmieci, gruz, stare meble itp. Dopiero z tego punktu zainteresowany przedsiębiorca może określone odpady odbierać. Zaproponował, że można ustalić, iż w określonym czasie samochód będzie przejeżdżał po wszystkich nieruchomościach i zabierał odpady o dużych gabarytach. Nie wyobraża sobie sytuacji, że mieszkańcy będą musieli sami dostarczać, np. tapczany do punktu tak jak zakłada to ustawodawca. Poinformował, iż w przetargu określone zostanie,

iz firma będzie miała obowiązek raz w miesiącu odbierać od mieszkańców odpady gabarytowe. Podsumowując powiedział, że zainteresowani przedsiębiorcy będą mogli z punktu odbierać określone odpady, ale punkt musi powstać, ponieważ gromadzone będą w nim również inne grupy odpadów. Radny D. Utracki stwierdził, iż każdy sklep sprzedający nowe sprzęty elektroniczne ma obowiązek odbierać stare sprzęty, tzw. elektrośmieci. Dodatkowo w cenie nowego sprzętu wliczony jest koszt jego utylizacji. Zastępca odpowiadając wyjaśnił, że nie wszyscy kupują nowe sprzęty, niektórzy oddają stare. Głos w dyskusji zabrał Przewodniczący A. Pych pytając, czy ogłaszając przetarg nie można zawrzeć w specyfikacji, iż firma ma obsługiwać ten właśnie punkt. Zastępca Burmistrza odpowiedział, iż sądzi, że można ale trzeba za to zapłacić. Pan M. Moskalski wyjaśnił Radnym, że obowiązek utworzenia takiego punktu nałożył na gminę ustawodawca. Powtórzył za Zastępcą Burmistrza, iż na chwilę obecną nie można jeszcze przedstawić jak to szczegółowo będzie funkcjonować. Odpowiadając Radny T. Przybył wyjaśnił, iż poprzez propozycję wykorzystania w systemie funkcjonujących, prywatnych przedsiębiorców wskazuje możliwości obniżenia kosztów np. na zatrudnieniu dodatkowego pracownika. Firmy te i tak w tym zakresie prowadzą działalność, a my poprzez wskazanie ich firm jako miejsc odbioru odpadów problemowych mamy temat załatwiony. Zastępca przyznał, że sytuacja taka byłaby dla nas korzystna i była już rozważana, bo takie odpady i punkt jest dla nas problemem. Przewodniczący A. Pych zauważył, że taką sytuacją mogłaby mieć miejsce tylko pod warunkiem uzyskania zgody tych przedsiębiorców. Podsumowując Zastępca stwierdził, iż na dzień dzisiejszy nie jest w stanie odpowiedzieć, czy problem ten można w taki sposób rozwiązać, ale zapewnił, iż będzie taka możliwość dodatkowo rozważona. Radny T. Przybył wypowiedział się, iż odpady gabarytowe nie stanowią problemu dla firm odbierających odpady, ponieważ one np. raz w miesiącu przy okazji zbierania pozostały odpadów mogą odbierać takie śmieci. Problemem są natomiast takie odpady jak np. akumulatory czy sprzęty AGD. Poprosił Pana M. Moskalskiego, aby rozeznał się czy tego problemu nie można rozwiązać w proponowany sposób. Ponieważ w momencie obniżania stawki można by było ten element wykorzystać. Na tym Przewodniczący A. Pych zamknął dyskusję nad projektem uchwały nr 4.15.

Kolejnym punktem prac komisji były sprawy różne. Jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący A. Pych, który przypomniał, iż działając zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Rzepinie do 10 grudnia powinny spłynąć na ręce Przewodniczącego Komisji budżetowej wnioski z każdej Komisji dotyczące proponowanych zmian w budżecie. Zadał pytanie czy członkowie obydwu Komisji obecnych na posiedzeniu zaznajomili się z budżetem i czy są w stanie wypracować na dzisiejszym spotkaniu jakieś wnioski. W przeciwnym przypadku będą musieli do 10 grudnia spotkać się ponownie. Radni zgodnie orzekli, że muszą spotkać się raz jeszcze. Podsumowując ustalono, iż wszystkie Komisje spotkają się do 10 grudnia oprócz Komisji budżetu, która obradować będzie po zebraniu wniosków od wszystkich Komisji. W obradach Komisji oświatowej w miarę możliwości wezmą udział Radni A. Pych i J. Szulc. Następnie do 20 grudnia zgodnie z uchwałą zorganizowane zostanie spotkanie Komisji budżetu z Przewodniczącymi wszystkich Komisji, Przewodniczącym Rady

Miejskiej, Burmistrzem i Skarbnikiem. Radna A. Wodara jako Przewodnicząca Komisji oświaty, kultury, sportu i rekreacji ustaliła termin spotkania na dzień 7 grudnia na godzinę 13.00. Ustalono, że informacje o spotkaniu nie będą wysyłane ponieważ wszyscy obecnie zostali poinformowani. Przewodniczący Komisji budżetu A. Pych doprecyzowując poinformował Radnych, że wnioski muszą być wypracowane na zasadzie, że jeżeli chcemy, aby coś było zrobione, to należy wskazać kosztem czego. Pani Skarbnik zaznaczyła, że z wydatków bieżących trudno jest cokolwiek zabrać, raczej trzeba szukać w wydatkach inwestycyjnych.

Z związku z brakiem innych spraw Przewodniczący A. Pych zamknął obrady Komisji.

Protokółowała:

M. Szewczyńska

Przewodniczył:

Przewodniczący Komisji Budżetu...

(-) Andrzej Pych